

DZIEŁA MISYJNE

W DIECEZJI ŁOMŻYŃSKIEJ

W 1930 ROKU.

NAKŁADEM DIECEZJALNEJ DYREKCJI
PAPIESKIEGO DZIEŁA ROZKRZEWIANIA WIARY.

ŁOMŻA 1931.

DZIEŁA MISYJNE

W DIECEZJI ŁOMŻYŃSKIEJ

W 1930 ROKU.

Biblioteka Jagiellońska



1002661838

NAKŁADEM DIECEZJALNEJ DYREKCJI
PAPIESKIEGO DZIEŁA ROZKRZEWIANIA WIARY.

ŁOMŻA 1931.



IMPRIMATUR.

Łomża, d. 14 Martii 1931.

N^o 1349/31.

† Stanislaus
Eppus.

207402

II br.

- 2(1930)

I. PAPIESKIE DZIEŁO ROZKRZEWIANIA WIARY.

1. Niezapomniana chwila.

Najdostojniejszy Pasterz naszej Diecezji, J. E. Ks. Biskup Łukomski, roku ubiegłego, w dniu 27 kwietnia, stanął w Rzymie przed Ojcem Św., Piusem XI, aby Mu złożyć sprawozdanie ze stanu Diecezji Łomżyńskiej.

Zdając sprawę ze wszystkiego, co się odnosi do spraw religijnych, Jego Ekscelencja wspomniał również o rozwoju w diecezji Dzieł Misyjnych i o żywej ofiarności diecezjan na powyższe cele, w dowód czego złożył Ojcu Św. zeszłoroczny nasz Rocznik Misyjny.

W odpowiedzi na to, w kilka dni później Ks. Biskup otrzymał z Sekretarjatu Stanu Ojca Św. pismo, w którym J. Em. Kard. Pacelli między innymi pisał: „Mile też przyjął Ojciec Św. Rocznik Dzieł Misyjnych przez Ciebie wręczony, z którego chętnem sercem wyczytał, że Dzieła Misyjne w diecezji Twojej dobrze się rozwijają. Przeto Jego Świątobliwość wyraża Wam swoją podziękę oraz zanosí do Boga modły, ażeby pełnią łask swoich Ciebie i wszystkich ofiarodawców nagrodzić raczył”.

Czy trzeba o tem mówić, jak wielka pociecha bije dla nas z tych słów! Nieopisane to szczęście, że Namieśnik Chrystusowy tak czule o nas, członkach Dzieł Misyjnych, wspomniał.

Słowa te winny nas natchnąć do wydatniejszej jeszcze pracy i ofiarności dla Misyj! A zatem, umocnieni błogosławieństwem apostołskim, wznosmy się w nieogarnione przestworza szerokich zadań misyjnych, bez ustanku, ciągle naprzód, wyżej i wyżej...

2. O czem wiedzieć powinien każdy członek P. D. R. W.?

Okręgów misyjnych, rozsianych po całym świecie, w 81 różnych krajach, jest obecnie 374, w których pracuje

281 biskupów i 91 prefektów apostołskich. Pracuje w nich przeszło 53 tysiące księży, braci zakonnych i zakonnic, w tej liczbie około 18 tysięcy krajowców, oraz 114 tysięcy katechistów i nauczycieli, czyli misjonarzy świeckich, w znacznej większości krajowców. W 300 seminarjach duchownych (mniejszych i większych) kształci się na kapłanów 10 tysięcy alumnów. W 30 tysiącach szkół, różnego typu, uczy się przeszło półtora miliona młodzieży. W czterech tysiącach szpitali, sierocińców, przytułków, schronisk — ma pomieszczenie blisko pół miliona chorych, nieszczęśliwych i opuszczonych dzieci. Dla blisko 14 milionów katolików (we wszystkich okręgach misyjnych) istnieje 46 tysięcy kościołów i kaplic, które nie są w stanie pomieścić wszystkich wiernych.

Czy wiesz ile potrzeba rocznie na utrzymanie pracowników misyjnych? Oto przynajmniej **dwieście milionów złotych**.

Jeżeli będziesz przez całe twoje życie dawał tylko 5 groszy tygodniowo na Misje, to niemało przyczynisz się do tego funduszu.

Jeżeli chodzi o udział poszczególnych misjonarzy z różnych narodów, to najwięcej misjonarzy daje Francja (2790), później Belgja (815), Włochy (785), Niemcy (612), Holandja (606), Hiszpanja (574). Co do Polski to na misjach zagranicznych pracuje 61 misjonarzy Polaków. Stolica Apostołska powierzyła wyłącznie polskim misjonarzom dwa okręgi misyjne: wikariat apostołski w Brokenhill (w Afryce Południowej) i wikariat apostołski w Henting-Fu (w Chinach).

Z powyższego widać, że stosunkowo do liczby katolików w Polsce, udział naszych misjonarzy w misjach zagranicznych jest niewielki. Dzięki Bogu ruch ten już się wzmacnia, i z każdym rokiem więcej misjonarzy polskich wyjeżdża na misje zagraniczne, aby szerzyć tam Królestwo Boże.

3. Ka-na-ki.

(U Misjonarza Papuasów).

Spędzając swoje wyuczasy letnie (zeszłego roku) zagranicą, uczułem się niewymownie szczęśliwym, gdy w tym samym pensjonacie (w Abbaćji) spotkałem się z misjonarzem, który tutaj przybył na kilkumiesięczny wypoczynek. Był nim O. Józef Oberreiter, Niemiec, zakonnik ze Zgro-

madzenia Najśw. Serca Jezusowego. Bardzo się ucieszyłem, że mogłem z nim przez dłuższy czas obcować. Myślałem sobie: pracuję dla Misyj zamorskich, a tu Opatrzność mi zsyła, jako żywy przykład, misjonarza z odległych krajów. O. Józef pracuje bowiem w Australji, w Nowej Gwinei, w wikarjacie apostołskim, zwanym New Pomern.

Opiszę najpierw jego powierzchowność. Lat ma pięćdziesiąt kilka, wzrostu jest średniego, tuszy raczej szczupłej. Twarz jego zdobi czarny zarost, dobrze już posrebrzony siwizną. Spokój rozlany w oczach, ciągła równowaga ducha, duża inteligencja czyni go przyciągającym. Z języków europejskich włada: niemieckim (język ojczysty), francuskim (język zgromadzenia N. Serca J.), angielskim (język urzędowy w Nowej Gwinei).

— Zanudzę Ojca na śmierć swemi natrętnemi pytaniami — odzywam się pewnego razu do Ks. Misjonarza, gdyśmy wyszli na spacer nad brzeg morza.

— Z całą przyjemnością będę księdzu służył — odrzekł — cieszę się, że i tutaj się na coś przydam.

— Ile lat Ojciec pracuje na Misjach? — Przyznam się, że pytanie było mocno niedyskretne, ale mam palną je z punktu, aby wiedzieć z kim mam do czynienia.

— Jestem księdzem lat 28 i prawie tyleż spędziłem na Misjach w Australji.

Na tę odpowiedź zdumiałem się. Dwadzieścia ośm lat być poza krajem rodzinnym, poza Europą, w krajach nawpół, jeżeli niezupełnie, dzikich!? Tyle lat wytrzymać, jak się później dowiedziałem, na jednym miejscu — to wielka łaska boska. Dowiaduję się z dalszej rozmowy, że wspomniany wikarjat liczy 58 stacyj misyjnych, z taką samą liczbą księży, wszyscy europejczycy, gdyż tubylców przeraża celibat i nikt z nich nie chce pójść na księdza. Oprócz stacyj misyjnych, odpowiadających naszym parafjom, jest jeszcze 250 punktów misyjnych, w których znajduje się kaplica, zazwyczaj słomiana, (ksiądz przyjeżdża raz na miesiąc), szkoła, przy której stale mieszka katechista. Wikarjat liczy 28,000 katolików.

Ludność tamtejsza należy do szczepu **Kanaki**. Jest to jeden ze szczepów Melanezji, należący do rodziny Papuasów. Praca misyjna wśród nich o tyle jest utrudniona, że język owego szczepu rozpada się na szereg narzeczy bardzo mało do siebie podobnych, tak, że prawie każde większe osiedle mówi innym dialektem. Biskup owego wi-

karjatu posiada nieomal wszystkie te dialekty, gdyż inaczej nie mógłby spełniać należycie swego urzędu. Także Misjonarze muszą sobie niemało nałamać języka. Ponadto starają się w każdym prawie narzeczu wydawać drukowane książki, aby dla przyszłych pokoleń i następnych szeregów Misjonarzy utrwalić i ujednostajnić pojęcia religijne.

— Jak się nazywa stacja misyjna, przy której Ojciec pracuje — pytałem nieustępliwie — proszę mi łaskawie opisać swój kościół, tryb życia i charakter swoich owieczek.

Jakoteż w długich spacerach cierpliwy Ojciec opisywał mi „swoje strony rodzinne” (spędził tam 28 lat, mógł zatem je tak nazywać).

A więc, owa stacja Misyjna nosi nazwę Wunapope, a najbliższa poczta—Kokopo. Kościół posiada drewniany, zbudowany przez samego Ks. Misjonarza. Okazuje się, że misjonarz w krajach zamorskich musi być stolarzem, cieślą, malarzem i t. d.

Mimo to — powiada — kościół jest piękny. Przez szereg lat go upiększałem, niedawno dopiero z zewnątrz został pomalowany. Posiada małą zakrystyjkę, zaopatrzoną jednak we wszystkie potrzebne rzeczy. Obok kościoła wznosi się mała plebanijka, składająca się z trzech pokoiów i kuchni, i szkoła (jedna sala).

Stacja ta liczy 552 katolików (spowiadających się), rozciąga się na 40 kilometrów, ponadto w obrębie jej mieszka 3000 niekatolików (pogan i protestantów, którzy tutaj mają także swoją misję).

Zajęcia dzienne misjonarza są następujące: wstanie o godz. 5-ej. O godz. 6¹/₃—Msza Święta, na której przeciętnie jest około stu osób. Mój Boże! pomyślałem sobie, sto osób — czy niewarto pod tym względem od biednych Kanaków brać przykład. Okazuje się, że przykłady można byłoby od nich brać i pod innym względem.

Zazwyczaj Msza Św. jest czytana, podczas której Kanaki śpiewają pieśni kościelne **po łacinie**, lub w swoim ojczystym języku. A trzeba zauważyć, że do śpiewu mają zdolności. Trzy razy w tygodniu, od 7 do 8¹/₃ zrana w kościele odbywa się katechizm dla dzieci i młodzieży. Na naukę katechizmu obowiązane są chodzić wszystkie dzieci i cała młodzież, nawet młodzi małżonkowie nie są z tego wyjęci, dopiero obowiązek ten dla nich ustaje z chwilą, gdy się doczekają pierwszego dziecka.

Ponadto codziennie od 9 do 11 odbywa się w szkole nauka ogólna (czytanie i pisanie) i nauka religji, przy pomocy katechistów.

Na tem jednak nie wyczerpuje się pracowity dzień misjonarza, trzy razy bowiem w tygodniu w godzinach popołudniowych odbywa się spowiedź, do której w ciągu tygodnia przystępuje około 150 osób. Jak częste zaś są tam rozpowszechnione Komunje Św. widać z tego, że na 552 spowiadających się, rocznie wydaje się 26.000 Komunikantów, czyli tyle co u nas przeciętnie na parafji sześćotysięcznej.

Przytem Ks. Misjonarz nadmienił, że wśród tych młodych katolików jest wielkie pragnienie wiary—„głód Boga”. Jeżeli chodzi o klimat tej miejscowości, to jest on typowo równikowy, a zatem gorący, suchy. Zmian pór roku, jak u nas, niema. Jest tylko okres ulewnych deszczów, które jeszcze bardziej potęgują gorąco. Roślinność jest duża, tylko brak wody, skutkiem czego nie można hodować bydła. Rolnictwo jest prawie nieznanne. Ludzie żywią się owocami, przeważnie orzechami kokosowymi. Zajmują się łowiectwem, wyłowem muszli, chętnie także wynajmują się do pracy u Europejczyków, a potrochu także handlują. Poniądze mają podwójne: angielskie i własne. Na te ostatnie składają się muszle.

Władza ojcowska jest nieznaną. Natomiast dużą powagą w rodzinie cieszy się matka, wrazie jej śmierci opieka nad rodzeństwem przechodzi do jej brata (wujka). Prawo własności jest uznawane i szanowane. Związki małżeńskie zawierają dość wczesnie, ok. 20 roku życia. Przeciętnie rodziny mają po czworo dzieci, wśród których jednak panuje duża śmiertelność. Pojęcia moralne mają bardzo ubogie. Obdarzeni są bardzo krótką pamięcią. Przytem bardzo zmysłowi. Niepozbawieni są jednak dobrej woli, chociaż niestety słabość jej zdradzają na każdym kroku. Praca jednak wśród nich daje zadowolenie, bo umieją być wdzięczni i przywiązani są do swego ojca, jak go z łacińska nazywają „Pater”. „Pater” dla swych „czekoladowych” (taki bowiem mają kolor skóry) mysi być wszystkim: nauczycielem, lekarzem, tłumaczem, pośrednikiem z władzami, sędzią i t. d.

Byłem pewny, że nabrałem już dokładnego pojęcia o Kanakach, gdy tymczasem pewnego pięknego wieczora Ks. Misjonarz odkrył mi jedną ich brzydką wadę.

— Co to za wada? — zapytałem z niecierpliwością.

— To... to... ludożerstwo — ze smutkiem odrzekł Misjonarz.

Pod wpływem chrystjanizmu obrzydliwy ten występek coraz się zmniejsza, ale jeszcze istnieje. Przytem okoliczności towarzyszące w tych wypadkach są najeżone okrutnościami. Nieszczęśliwą ofiarę (z pośród siebie, bo Europejczyków zazwyczaj nie jedzą) gotują żywego, lub wieszają i potem pieką. Przyczyną ludożerstwa jest: okrucieństwo, zemsta, oraz łakomstwo na mięso, którego tam brak.

Chrześcijanie nie biorą w tych obrzędach udziału, zdarzają się jednak smutne wyjątki, tacy jednak uważani są jako odstępcy od wiary.

Biedni „Kanakani”, biedny i Misjonarz, który tam pracuje.

Trzeba dużo bohaterskich wysiłków, aby okrutną tę plagę wytepić i miasto okrucieństwa zasiać chrześcijańskie cnoty, a zwłaszcza tę — która jest królową innych i znamieniem chrześcijanina — miłość.

4. Tam, gdzie płyną nasze ofiary!

Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary jest organizacją nawskroś skryształizowaną. Regulamin jej obejmuje nie tylko członków, ale i zarządy, i to nie tylko parafjalne, diecezjalne, ale i krajowe.

W myśl tego regulaminu każdy parafjalny dyrektor winien przedłożyć sprawozdanie i rachunki z działalności kół na parafji dyrektorowi diecezjalnemu do 15 stycznia każdego roku, dyrektor znowu diecezjalny, po przedłożeniu sprawozdania Ks. Biskupowi danej diecezji i po otrzymaniu Jego zatwierdzenia, do dnia 15 lutego winien je przesłać do Prezydjum Pap. D. R. W. w Poznaniu, na ręce Prezesa Krajowego.

Ten ostatni znowu, zazwyczaj w kwietniu, osobiście udaje się do Rzymu, aby tam, wraz z innymi przedstawicielami różnych krajów, złożyć sprawozdanie, łącznie z ofiarami, na ręce Naczelnego Prezesa (jednego na cały świat) Pap. Dzieła R. W., którym zazwyczaj jest sekretarz Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Sekretarz podlega Kardynałowi — Prefektowi tejże Kongregacji, a ten — Ojcu Sw.

Ogłaszając sprawozdanie z działalności Pap. Dzieła R. W. na początku każdego roku (w marcu), nie możemy

dać wykazu ofiar całego Dzieła za rok ubiegły, z tego powodu, że sprawozdania nie napłynęły jeszcze do Rzymu.

Abyśmy jednak wiedzieli, jak ludzie pracują w innych krajach, przeto podamy sprawozdanie wszechświatowe za rok 1929.

Ze złożonych sprawozdań przez poszczególnych dyrektorów krajowych, podczas obrad nad temi sprawami, w pałacu Św. Kongregacji Rozkiszewienia Wiary, przy końcu kwietnia 1930 r., ujawniło się, że w roku 1929 złożyły kraje i narody następujące ofiary (sumy podane są w liczbach okrągłych, w lirach włoskich — lira mniej więcej wynosi pół złotego):

Stany Zjedn. Ameryki	—	26	milj.	797	tys.
Francja	—	7	"	852	"
Italja	—	6	"	209	"
Niemcy	—	5	"	605	"
Kanada Wschodnia	—	3	"	224	"
Belgja	—	3	"		
Holandja	—	2	"	289	"
Irlandja	—	1	"	485	"
Polska	—	1	"	282	"
Szkocja	—			510	"

R a z e m — 65 milj. 986 tys.

Na tym samym zebraniu zapadło postanowienie, w jaki sposób mają być powyższe ofiary rozdzielone pomiędzy poszczególne placówki misyjne. Mimo, że najwięcej otrzymują placówki, które najbardziej tego potrzebują, to jednak ani jeden okrąg misyjny nie jest pominięty. Misje powierzone polskim Misjonarzom (w Rodezji) otrzymują też swoją część. Słowem Dzieło R. W. mając ofiary od wszystkich dzieci Kościoła rozsyła je do wszystkich misyj świata.

Po ukończeniu obrad wszyscy dyrektorowie krajowi zostali przyjęci na osobnej audiencji przez Ojca Św., który dziękując serdecznie im, ich pomocnikom i ofiarodawcom za prace, między innymi powiedział: „Dzieło to (misyjne) ze wszystkich dzieł apostolskich jest najwięcej apostolskie, ze wszystkich dzieł świętych, najbardziej święte”.

Czy to nie zaszczyt dla nas, że należąc do Dzieła Misyjnego P.D.R.W., bierzemy przez to udział w sprawach najbardziej „apostolskich” i „najbardziej świętych”!

Oto nowa pobudka do dalszej pracy w obranym kierunku!

Z wyżej podanego zestawienia widzimy, jaki udział w ofiarach misyjnych mają różne narody. Mimo, pozornie duże sumy przysłane z Polski, to jednak widzimy, że w skali liczb stoimy na przedostatnim miejscu.

Poniżej podane zestawienie (w złotych) powie nam, w jakim stopniu poszczególne diecezje z Polski przyczyniły się do uzyskania tej sumy — 1 miliona 282 tysięcy lirów.

1.	Diec.	Gniezn. i Pozn.	—143.967 *)
2.	"	Chełmińska	—128.288
3.	"	Włocławska	— 21.757
4.	"	Warszawska	— 6.433
5.	"	Płocka	— 27.442
6.	"	Sandomierska	— 8.650
7.	"	Lubelska	— 7.276
8.	"	Podlaska	— 8.982
9.	"	Łódzka	— 6.705
10.	"	Wileńska	— 3.308
11.	"	Łomżyńska	— 19.746
12.	"	Pińska	— 11.719
13.	"	Lwowska	— 20.004
14.	"	Przemyska	— 20.607
15.	"	Łucka	— 5.003
16.	"	Krakowska	— 28.155
17.	"	Tarnowska	— 46.417
18.	"	Kielecka	— 6 777
19.	"	Częstochowska	— 23.712
20.	"	Katowicka	— 60.664
			Razem 605.824

Z powyższego zestawienia widać, jak ruch misyjny w Polsce rażno się dźwiga, a my, diecezjanie łomżyńscy, nie możemy się skarżyć na brak podniosłych przykładów.

*) Podajemy liczby okrągłe (bez groszów). Sumy te otrzymano po odtruceniu wszelkich kosztów administracyjnych, diecezjalnych i krajowych i w tem brzmieniu przesłane do Rzymu.

5. Sprawozdanie z działalności Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary

na terenie diecezji Łomżyńskiej za rok 1930.

A. Sprawozdanie Kasowe.

L. p.	P A R A F J A	Ilość człon- ków	Kwota		U w a g i
			Zł.	gr.	
	Pozostałość z r. 1929		200		
1	Adamowicze		7	20	
2	Andrzejewo		219	—	
3	Augustów	829	911	—	
4	Bakałarzewo	110	199	—	
5	Balla Kościelna				
6	Bargłów	440	843	80	
7	Becejły	150	157	—	
8	Berzniki		21	—	
9	Białaszewo	20	41	57	
10	Borkowo				
11	Boguty-Pianki	40	100	—	
12	Bronowo		199	78	
13	Brok		10	—	
14	Burzyn		58	34	
15	Chlebotki	120	316	50	
16	Czarnia	200	550	50	
17	Czerwin		89	50	
18	Czyżewo		165	—	
19	Dąbrowa-Wielka	230	379	85	
20	Dąbrówka-Kościelna	230	541	—	
21	Dąbrówka		24	18	
22	Dobrzyjałowo	260	315	—	
23	Dobrylas	20	10	63	
24	Drozdowo		160	—	

L. p.	P A R A F J A	Ilość człon- ków	Kwota		U w a g i
			Zł.	gr.	
25	Filipów	70	199	80	
26	Grabowo		420	—	
27	Grajewo	st.org.	204	60	
28	Hołynka	st.org	64	—	
29	Hodyszewo		20	—	
30	Jabłoń	150	357	50	
31	Jabłonka	210	511	70	
32	Jaminy	240	220	—	
33	Janówka	120	340	—	
34	Jasienica		72	50	
35	Jedwabne		33	50	
36	Jeleniewo	100	174	70	
37	Jelonki		45	59	
38	Kadzidło		202	50	
39	Kaletnik				
40	Kapice-Przechody	20	66	75	
41	Karolin		29	—	
42	Kleczków	70	638	40	
43	Klukowo	140	257	20	
44	Kobylin		213	—	
45	Kołaki	200	460	—	
46	Kolno	st.org.	100	23	
47	Krasnopol		24	88	
48	Krasnybór				
49	Kuczyn		30	—	
50	Kulesze		24	50	
51	Kuzie	st.org.	20	20	
52	Lachowo		30	—	
53	Leman				
54	Lipniki		7		
55	Lubotyń		101	60	
56	Lipsk	940	1226	—	

L. p.	P A R A F J A	Ilość członków	Kwota		U w a g i
			Zł.	gr.	
57	Łabno				
58	Łapy	250	405	—	
59	Łomża	300	778	12	
60	Łosewo		7	—	
61	Łyse	st.org.			
62	Małkinia		36	16	
63	Mały-Płock	st.org	58	—	
64	Miastkowo		20	—	
65	Mikaszówka		15	—	
66	Monkinie		50	75	
67	Myszyniec	250	1495	—	
68	Niedźwiadna				
69	Nowa-Wieś		40	07	
70	Nur				
71	Nowogród		139	92	
72	Osowiec				
73	Ostrołęka	110	511	—	
74	Ostrów		170	—	
75	Pawłówka	30	108	—	
76	Perstuń		5	—	
77	Piątnica		34	50	
78	Piekuty	130	199	10	
79	Pietkowo		13	—	
80	Piski		18	55	
81	Płonka	300	550	—	
82	Podżyliny		10	—	
83	Poryte	50	20	—	
84	Poświętne		81	40	
85	Przerośl		30	—	
86	Przytuły		43	—	
87	Puchały		33	—	
88	Puńsk		59	50	
89	Raczki		80	—	

L. p.	P A R A F J A	Ilość człon- ków	Kwota		U w a g i
			Zł.	gr.	
90	Radziłów		58	—	W tem 100 zł. ofiara Ks. Prał. Tyszki z powodu złotego ju- bileuszu.
91	Rajgród		211	04	
92	Romany	220	554	—	
93	Rosochate	230	605	—	
94	Rutki	170	561	—	
95	Rydzewo		3	—	
96	Rygałówka				
97	Rzekuń				
98	Rutka-Tartak	60	38	86	
99	Sejny	280	529	—	
100	Słucz	40	76	90	
101	Smolany		30	—	
102	Smolniki	30	50	—	
103	Sniadowo		47	50	
104	Sokoły	20	95	75	
105	Stawiski		15	—	
106	Studzieniczna	30	77	—	
107	Suwałki	440	968	90	
108	Sylwanowce				
109	Szczebra		23	—	
110	Szczepankowo		14	20	
111	Szczuczyn	st. org.	43	42	
112	Sztabin		155	20	
113	Szumowo		78	—	
114	Teolin	150	55	—	
115	Troszyn	30	82	75	
116	Turośl	70	38	15	
117	Tykocin		128	34	
118	Waniewo	200	582	06	
119	Wąsewo	100	236	—	
120	Wąsosz	20	41	—	
121	Wigry		35	55	
122	Wizna		100	—	

L. p.	PARAFJA	Ilość człon- ków	Kwota		U w a g i
			zł.	gr.	
123	Wizajny		15	—	
124	Wysokie-Mazowiec..	230	842	—	W tem bezimien- na ofiara wiecz. w kwocie 200 zł.
125	Wyszonki	100	270	—	
126	Zalas	130	295	—	
127	Zambrów	710	2319	07	W tem 200 zł. ofiara M. Liżew- skiej jako człon- ka wieczystego.
128	Zaremby-Kościelne .	100	240	98	
129	Zawady				
130	Zbójna		25	—	
131	Złotorja				
132	Zuzela		14	62	
133	Skrodzkie p. Rajgród.		12	—	Of. Gardockiej.
134	Łomża		100	—	Of. Ks. Dziek. Myszczyńskiego
					szkoły średnie
135	Zambrów	43	25	85	Gimn. Koeduk.
136	Ostrołęka		113	—	Ucz. się młodz. szkół śr. zgrup. w „Młodz Mis.”
137	Łomża	20			Kółko Mis., jako sekcja „S. Mar.” przy gim, m. im. T. Kościuszki. Ofiary idą na pren. pism mis.
138	Suwałki				Gim. Państ. Koła Misyj. uruchom. w grudniu 1930.
139	Suwałki				Sem. Naucz. žen. Kolo Mis. w st. organizacji.
140	Augustów		31	50	Ofiara Semin. N. w „Dniu Mis.”
	Razem .	9850	26.139	17	

Wydatki:

- | | | |
|----|---|-----------------------|
| 1. | Wysłano do Dyr. Krajow. w Poznaniu | zł. 23.732,97 |
| 2. | Wydano na administrację diecezjalną
(biuro, należność manipulacyjna, por-
torja, wydruk broszury) | zł. 1.500,— |
| 3. | Pozostałość w kasie | zł. 906,20 |

Bilans	zł. 26.139,17
------------------	---------------

B. Sprawozdanie rzeczowe.

Oto przed naszymi oczami przesunął się znowu jeden rok misyjny. Skądinąd wiemy, jak dzięki łasce bożej wspierającej niezmożone wysiłki misjonarzy, Kościół mimo wielkich trudności w swym pochodzie stale idzie naprzód. Zdobywanie dla Chrystusa nowych dusz, utwierdzenie wiary w słabych — jest dziełem całego Kościoła, a więc i naszym. Wszystkie nasze modlitwy o rozkrzewienie wiary, wszystkie wysłuchane kazania misyjne, przeczytane pisma i książki, ciągle wmyślanie się w te sprawy — są nieuchwytnie i nie mogą być objęte statystyką. Uchwycić tylko można tę odrobinę naszych wysiłków, które wychodząc z ducha przyjmują na się kształt materialny. Mam tu na myśli nasze ofiary pieniężne. Jeżeli chodzi o te okrucy, które nasze poczynania misyjne w ciało oblekają, to w roku minionym nietylko się nie cofnęliśmy, ale dokonaliśmy postępu, który się wyraża w zwwyżce ofiar blisko o 700 złotych, w zdobyciu 1130 nowych członków, w pozyskaniu dla Dzieła 12 nowych parafij, nie licząc tych pięciu, w których Dzieło jest w stadium organizacji.

Cieszyć się należy i z tego, że rok sprawozdawczy poruszył po raz pierwszy szkoły średnie, w których się wychowują kadry przyszłej inteligencji katolickiej. Nie wolno jednak zamykać oczu na pewne niedomagania. Oto na rozesłany kwestjonariusz w liczbie 140, odpowiedź nadeszło tylko 55 jednostek, a z tych nie wszyscy dali wyczerpujące odpowiedzi. Tak, że nie można było podzielić ofiar, jakby należało: na ofiary członkowskie, dobrowolne, ofiary na katechistów i z dnia misyjnego. Z konieczności zatem musieliśmy się ograniczyć do jednego działu. Wiele ofiar przytem wpłynęło bez podania tytułu, których część została zaliczona na nasze Dzieło, a część poszła do zbiórki

z Trzech Króli. Ofiary zaś nadesłane po 20-ym stycznia zostały zapisane na rok następny.

Ponadto, w niektórych parafjach liczba członków się zmniejszyła, w innych znowu suma ofiar nie odpowiada liczbie członków.

Obecnie Papieskie Dzieło istnieje w 56 parafjach (na 133). Ponadto zainteresowało się Dziełem (przez przysłanie ofiar, prawdopodobnie z Dnia Misyjnego) — 63 parafje. Ogółem w tym roku w ofiarach na P.D.R.W. wzięło udział 90% parafij (w zeszłym tylko 64%).

Oby zewnętrzna powłoka naszych trudów misyjnych kryła pod sobą jak najwięcej zasług dla Misyj, widzianych i należycie ocenianych jedynie przez Ojca Niebieskiego, „który widzi w skrytości”!

6. Kwesta na Misje w dniu święta Trzech Króli.

W roku sprawozdawczym 1930 na rzecz Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, za pośrednictwem Kurji Diecezjalnej, z kwesty odbytej w dniu 6 stycznia wpłynęło 3.320,23 zł. Na całość tej sumy złożyły się ofiary ze 122 parafij. Do sumy powyższej zostały załączone ofiary przysłane na Misje bez bliżej określonego celu, co nie powinno mieć miejsca, ze względu na trudności w sporządzaniu sprawozdań. Każda, najmniejsza nawet, ofiara misyjna winna mieć dokładne znamię na jaki cel jest przeznaczona.

7. Słowno do dziesiętników i dziesiętniczek.

Pomyślny rozwój Pap. Dzieła Rozkrzewienia Wiary na terenie naszej diecezji, mimo ciężkie czasy, zawdzięczamy przede wszystkim pomocy Boga, który jednak do swoich celów posługuje się ludźmi. Bez wątpienia Księża, jako kierownicy wszelkiej akcji religijnej, mają w tem dziele największe zasługi. Oni powołują koła misyjne do życia, oni nimi kierują i zbierają ofiary. Gdyby jednak księża nie mieli pomocy ze strony ludzi świeckich, nie wiele mogliby zdziałać. Wielką pomocą dla nich w kierowaniu Pap. Dziełem R. W. na parafji są dziesiętnicy i dziesiętniczki. Oni

to nieustannie zbierają wśród swoich drobne ofiary, które dopiero w rękę księży dyrektorów w przedziwny sposób wzrastają, oni wielokrotnie sami za opieszłych członków zakładają swe pieniądze, oni podtrzymują ducha w słabnących. W ten sposób dziesiątnicy i dziesiątniczki, może nie wiedząc nawet o tem, dokonują wielkich rzeczy. A liczba ich niemała — 985, to cała armja!

Na tem miejscu pragniemy złożyć najserdeczniejsze podziękowanie nietylko czcigodnym Księżom Dyrektorom, ale i ich wszystkim pomocnikom i pomocnicom za wielki trud w sprawie misyjnej.

Dziesiątnicy i dziesiątniczki to te kadry świeckich ludzi, które Ojciec Sw. pragnąłby widzieć oddanemi apostołstwu, pod kierownictwem Zwierzchności Kościelnej.

Praca w roku bieżącym czeka nas niemała, a trudności duże. Dzieła jednak raz rozpoczętego zaniechać nie wolno. Pracując dla Misyj zamorskich, pracujemy najlepiej nad zaprowadzeniem na całym świecie równości, jedności, i miłości.

Pamiętając o dziesiątnikach, nie można zapomnieć o szarych masach, szlachetnych, przeważnie biednych, ale hojnych ofiarodawców, którym serdeczne podziękowanie składa

**Diecezjalna Dyrekcja Papieskiego
Dzieła Rozkrzewiania Wiary.**

Łomża, dnia 24 lut. 1931 r.

II. ZWIĄZEK MISYJNY DUCHOWIEŃSTWA.

Sprawozdanie z działalności za rok 1930.

W roku sprawozdawczym Związek Misyjny Duch. diecezji łomżyńskiej liczył 218 księży i 54 kleryków, razem 272 członków. Składki członkowskie od księży wynosiły po 5 zł. rocznie, od kleryków po 50 gr. W ten sposób zebrano 1187 złotych. Z sumy tej — 890 zł. 25 gr. przesłano do centrali, do Płocka, resztę użyto na cele miejscowe, a mianowicie: do odczytów nabyto epidiaskop (potrzebny do wyświetlania przezroczy), powiększono bibliotekę misyjną o kilka dzieł, prenumerowano 7 pism misyjnych.

Siedziba Związku—seminarium duchowne, dyrektor—znany pedagog — Ks. Kan. P. Pianka, prof. Seminarjum Duchownego. O lepszy wybór siedziby Związku i jego kierownika—byłoby trudno. Alumni Seminarjum Duchownego, jako przyszli krzewiciele ruchu misyjnego, winni być zaopatrzeni we wszystkie pomoce misyjne, aby w przyszłości mogli spełnić swoje zadania.

W tym też celu pod kierownictwem Ks. Dyr. Kan. Pianki były wygłoszone w seminarjum cztery odczyty misyjne, ilustrowane przezrociami.

III. PAPIESKIE DZIEŁO DZIECIĘTWA P. JEZUSA.

Sprawozdanie

z działalności Dzieła św. Dzieciństwa P. J. na terenie
Diecezji Łomżyńskiej za rok 1929. ¹⁾

№	Miejscowość	Nazwisko Dyrektora lokalnego	Suma ofiar		Uwagi
			Zł.	gr.	
1	Augustów	Ks. A. Kowalczyk	102	30	
2	Bargłów	Ks. Kalinowski i Ks. Jarnicki	395	25	
3	Białaszewo	Ks. J. Przybiński	5	—	
4	Budwiecie Berz- nicka parafja		26	40	
5	Czarnia	Ks. Wład. Guzowski	14	78	
6	Czyżewo	Ks. Kaz. Pyszkowski	25	80	
7	Jabłoń Kościel.	Ks. Kruszewski	200	—	
8	Janówka	Ks. J. Kondracki	20	—	
9	Jeleniewo	Ks. Hrynkiewicz	14	40	
10	Karolin	Ks. A. Drozd	9	—	
11	Kolno	Szkoła Powszechna	4	60	
12	Lipsk	Ks. P. Gąsowski	8	50	
13	Łapy	Ks. B. Tałandzewicz	263	73	
14	Łomża	Ks. Mąkowski	16	50	

¹⁾ Nie mogąc w roku zeszłym umieścić sprawozdania tego Dzieła za rok 1929, dla całokształtu czynimy to teraz (przyp. redakcji).

№	Miejscowość	Nazwisko Dyrektora lokalnego	Suma ofiar		Uwagi
			Zł.	gr.	
15	Łopienice	Szkoła Powszechna	8	20	
16	Małkinia	Ks. Józef Pęski	10	—	
17	Myszyniec	Ks. Kan. Sawicki	500	—	
18	Ostrów-Mazow.	Ks. J. Skrzeczkowski	52	20	
19	Pawłówka	Ks. F. Sokołowski	60	—	
20	Piątnica	Ks. Janucik	46	20	
21	Piekuty	Ks. A. Gerwel	92	05	
22	Przerośl	Ks. Wołągiewicz	17	—	
23	Raczki	Ks. Dąbkowski	86	—	
24	Radziłów	Ks. A. Dołęgowski	33	15	
25	Rutka Tartak	Ks. J. Przekop	5	50	
26	Sejny	Ks. W. Astasiewicz i Ks. Młynarczyk	152	30	
27	Studzieniczna	Ks. K. Peczkajtis	10	—	
28	Suwałki	Ks. Prałat Szczęsno- wicz, Ks. F. Malino- wski i Ks. Czyżewski	302	25	
29	Szczuczyn	Ks. Lis	28	55	
30	Teolin	Ks. J. Łapiński	22	—	
31	Tykocin	Ks. J. Bołtralik	47	55	
32	Wąsewo	Ks. Kłobukowski i Ks. Prószyński	47	95	
33	Wąszosz	Ks. Skomoroszko	75	05	
34	Wiżajny	Ks. W. Balukiewicz	63	40	
35	Zabiele	Szkoła Powszechna	7	34	
36	Złotorja	Ks. J. Olszak	6	—	
Razem .			2776	95	

Sprawozdanie.

Dzieła św. Dziecięstwa P. Jezusa w diecezji Łomżyńskiej
za rok 1930.

№	Miejscowość	Nazwisko Dyrektora lokalnego	Suma ofiar		Uwagi
			Zł.	gr.	
1	Adamowicze	Ks. Ciborowski	11	20	
2	Augustów	Ks. Kowalczyk	28	70	
3	Bargłów	Ks. Jarnicki	298	—	
4	Berzniki	Ks. Grunwald	13	95	
5	Boguty	Ks. Mōroz	19	—	
6	Czyżew	Ks. Skoromoszeko	15	60	
7	Dąbrowa Wiel.	Ks. Pyszkowski	9	65	
8	Filipów	Ks. Dąbrowski	6	65	
9	Grajewo	Ks. Krzewski	2	75	
10	Jabłoń Kościel.	Ks. Kruszewski	114	—	
11	Jasiennica	Ks. Kalinowski	1	50	
12	Kapice Przech.	Ks. Murawski	18	30	
13	Karolin	Ks. Drozd	10	—	
14	Kolno	Ks. Strękowski	17	65	
15	Lipsk	Ks. Gąsowski	16	65	
16	Łapy	Ks. Taładzewicz	297	09	
17	Łomża	Ks. Mąkowski	204	—	
18	Łopienie		17	—	
19	Małkinia	Ks. Pęski	10	—	
20	Myszyniec	Ks. Sawicki	300	—	
21	Pawłówka	Ks. Sokołowski	90	—	

№	Miejscowość	Nazwisko Dyrektora lokalnego	Suma ofiar		Uwagi
			Żł.	gr.	
22	Piekuty	Ks. Gerwel	75	20	
23	Przerośl	Ks. Wołągiewicz	20	—	
24	Poryte	Ks. Taładzewicz	6	—	
25	Raczki	Ks. Dąbkowski	70	—	
26	Radziłów	Ks. Dołęgowski	8	—	
27	Rutka Tartak	Ks. Przekop	18	69	
28	Sejny	Ks. Ks. Astasiewicz i Młynarczyk	218	53	
29	Słucz	Ks. Moczydłowski	43	—	
30	Studzieniczna	Ks. Pleczkajtis	8	—	
31	Suwałki	Ks. Gumowski, Ks. Czyżewski i Ks. Malinowski	515	56	
32	Teolin	Ks. Ciecuchowski	57	54	
33	Tykocin	Ks. Bołtralik	34	04	
34	Wąsewo	Ks. Kłobukowski i Ks. Spachacz	48	—	
35	Wiżajny	Ks. Balukiewicz	140	—	
36	Wąsosz	Ks. Bołtralik	28	—	
37	Złotorja	Ks. Olszak	16	—	
38	Szymany		3	—	
Razem .			2812	84	

Ośrodków jest 42, członków około 4,300.

Sejny, dnia 14.II-1931 roku.

Ks. Kan. W. Astasiewicz

Dyr. Diec. Dziec. P. J.

IV. ZESTAWIENIE OGÓLNE ZEBRANYCH OFIAR NA MISJE

na terenie Diecezji Łomżyńskiej w 1930 roku.

1. Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary .	26.139,17 zł.
2. Kwesta z Trzech Króli	3.320,23 „
3. Związek Misyjny Duchowieństwa	1.187,— „
4. Dzieło Dzieciństwa P. Jezusa	2.812,84 „
<hr/>	
RAZEM .	33.459,24 zł.

Ks. J. Rogiński,
Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary
Dyrektor Diecezjalny.



Adres
Dyrektora Diec. P.D.R.W.
Wysokie - Mazowieckie.
P.K.O. 66.145.

